

Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Damian Szacawa,
Agata Tatarenko

Nr 1625 (130/2026) | 26.05.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Jakub Bornio

USA podejmują decyzję ws. kontyngentów w Europie – 6 wniosków dla Polski

Decyzja o wstrzymaniu przerzutu rotacyjnego kontyngentu sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych do Polski uwidoczniła strukturalne problemy w relacjach bilateralnych. Niepewność, jaka została nią wywołana, stanowi jedynie egzemplifikację szerszych problemów, charakterystycznych dla asymetrycznego partnerstwa polsko-amerykańskiego. Poprawa kondycji tych relacji wymaga od ośrodków decyzyjnych w Polsce zarówno trafnej diagnozy źródeł problemów, jak i podjęcia adekwatnych działań wobec sojusznika.

14 maja 2026 r. „New York Times” (NYT) poinformował, że Departament Wojny Stanów Zjednoczonych (DoW) wstrzymał rozmieszczenie 4 tys. żołnierzy z 2 Pancерnej Brygadowej Grupy Bojowej „Black Jack Brigade”, którzy mieli rozstać rozlokowani w Polsce w ramach rotacyjnej obecności¹. W kolejnych dniach – za sprawą wypowiedzi przedstawicieli administracji Donalda Trumpa, informacji pojawiających się podczas wysłuchań generalicji w Izbie Reprezentantów Kongresu USA, a także komentarzy polskich decydentów – ujawniono kolejne szczegóły dotyczące tej decyzji, w tym kwestię niepoinformowania strony polskiej o planowanych działaniach. Oficjalne stanowisko DoW pojawiło się dopiero 19 maja 2026 r., jednak nadal nie przynosiło klarownych odpowiedzi na temat charakteru decyzji. Niejasne pozostawało, czy chodzi o czasowe wstrzymanie, redukcję czy o przesunięcie brygady, jaka jest przyczyna decyzji oraz kto odpowiada za jej podjęcie². 21 maja 2026 r. prezydent D. Trump poinformował z kolei, że wyśle do Polski dodatkowych 5 tys. żołnierzy³. Komunikat ten również nie przyniósł jednoznacznego rozstrzygnięcia wielu kluczowych kwestii. Nie jest znana ostateczna liczba żołnierzy, którzy znajdą się w Polsce, nie podano charakteru ich obecności (stały, rotacyjny, czasowy) ani źródła pochodzenia kontyngentu (tj. przerzucony bezpośrednio z USA czy przesunięty w ramach już istniejącej obecności wojskowej w Europie). Nie wyjaśniono także wątpliwości związanych z wcześniejszą decyzją ujawnioną przez NYT. Choć sprawa jest rozwojowa i na pełną ocenę jej przełożenia na bezpieczeństwo Polski i szerzej – wschodniej flanki NATO jest za wcześnie, już sam proces decyzyjny pozwala na sformułowanie szeregu kluczowych dla bezpieczeństwa Polski wniosków.

Komentarz

1. Przywiązanie Polski do USA w zakresie polityki sojuszniczej oraz jej konsekwentna postawa w tym obszarze są w Waszyngtonie postrzegane – przynajmniej przez część obecnej administracji – jako trwałe i stabilny element relacji dwustronnych, niewymagający szczególnych działań wzmacniających ani specjalnych zabiegów ze strony USA. Może to wynikać zarówno ze sposobu, w jaki część polskich elit politycznych definiuje strategiczne znaczenie relacji z USA (ich asymetryczność przekłada się na syndrom zależności, co w skrajnym przypadku może doprowadzić do samowasalizacji państwa), jak i z amerykańskiej diagnozy, że USA są jedyną alternatywą, jaka stoi przed Polską w obliczu jej dylematu bezpieczeństwa. Diagnozę tę dodatkowo wzmacnia relatywnie wysoki poziom poparcia Polaków dla współpracy obronnej z USA⁴. W kontekście omawianej problematyki relacje polsko-amerykańskie wyewoluowały w taki sposób, że w centrach decyzyjnych w USA nie przywiązano większej wagi do tego, jak początkowa decyzja o wstrzymaniu lub wycofaniu rozmieszczenia 4 tys. żołnierzy zostanie odebrana w Polsce. Nawet przy założeniu, że decyzja DoW wynikała przede wszystkim

¹ Zob. <https://www.nytimes.com/2026/05/14/us/politics/us-army-poland-troops-hegseth-trump.html> [25.05.2026].

² Zob. <https://www.war.gov/News/Releases/Release/Article/4496531/statement-attributable-to-assistant-to-the-secretary-of-war-for-public-affairs/> [25.05.2026].

³ Zob. <https://truthsocial.com/@realDonaldTrump/posts/116614442694237946> [25.05.2026].

⁴ [Poland is Europe's lone backer of US military bases, poll shows – POLITICO](#).

z chaosu organizacyjnego i problemów w zarządzaniu procesami, nadal oznaczałoby to, że na żadnym szczeblu nie dokonano krytycznej refleksji nad możliwą reakcją polskich władz, które wcześniej nie zostały o tych działaniach powiadomione.

2. Krytyczne reakcje amerykańskich polityków, zarówno Demokratów, jak i Republikanów, a także analityków i prasy na decyzję DoW wskazują, że reputacja Polski w USA jest dobra. Wcześniejsze przypisywanie Polsce roli modelowego sojusznika (oryg. *model ally*) ([„Komentarze IEŚ”, nr 1492](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 1515](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 1547](#)) przez przedstawicieli administracji D. Trumpa i konsekwentne wpisywanie się Polski w tę rolę pomogło zmobilizować ponadpartyjny front krytyczny wobec działań DoW, co mogło mieć wpływ na późniejszy komunikat D. Trumpa. Choć pozytywny wizerunek sam w sobie nie stanowi bezpośredniej gwarancji zobowiązań sojuszniczych USA wobec Polski, pozostaje istotnym elementem budowania relacji bilateralnych oraz wzmacniania pozycji i sprawczości Polski.
3. Mimo że Polska nie tylko wpisywała się w kierunek polityki sojuszniczej postulowany przez administrację D. Trumpa, ale momentami sama była inspiratorem działań i lobbowała na rzecz pewnych rozwiązań – m.in. w zakresie zwiększenia wydatków zbrojeniowych przez państwa NATO ([„Komentarze IEŚ”, nr 1293](#); [„Komentarze IEŚ”, nr 1294](#)) – to również miała zostać objęta (przynajmniej czasowo) zmianami w rozmieszczeniu amerykańskich sił zbrojnych, wynikającymi z nieopublikowanego jeszcze przeglądu strategicznego DoW (*Global Posture Review*), w ramach którego rzekomo miało dojść do wstrzymania rotacji wojsk. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na wyzwania dla Polski wynikające z pozycji *junior partnera*. Otóż zgubne jest przekonanie, że bezpieczeństwo może zostać zapewnione przez polityczną bliskość z państwem je gwarantującym lub dzięki kontraktom zbrojeniowym. Ostatecznie dobre relacje polityczne i wysoki poziom współpracy są istotne, mogą się jednak okazać niewystarczające dla trwałości zaangażowania sojuszniczego. Kluczowe znaczenie ma bowiem powiązanie interesów sojuszników z bezpieczeństwem Polski. Obok kilku innych państw europejskich Polska pozostaje kluczowym partnerem, który jest w stanie wspierać USA w stabilizacji zachodniego obszaru Eurazji. Świadomość tego potencjału w połączeniu z wolą polityczną oraz zdolnościami do realizacji tego rodzaju zadań stanowi kluczowy atut Polski w relacjach z USA, który dodatkowo może pomóc zminimalizować ryzyko samowasalizacji.
4. Decyzja DoW o wstrzymaniu rozmieszczenia kontyngentu uwidoczniła, jak istotne jest posiadanie przez aparat państwa przygotowanej strategii komunikacyjnej na wypadek sytuacji kryzysowych. Należy dążyć do ograniczenia sytuacji, w których polskie ośrodki decyzyjne sprawiają wrażenie zaskoczenia decyzjami podejmowanymi przez DoW. Może to negatywnie rzutować zarówno na postrzeganie sprawczości aparatu państwowego, jak i na wiarygodność Polski oraz jej potencjał odstraszenia Rosji i Białorusi.
5. Polska reakcja na decyzję DoW pokazuje również, jak istotna jest współpraca głównych ośrodków władzy, tj. rządu RP i Kancelarii Prezydenta RP, oraz jak bardzo szkodliwe jest priorytetyzowanie interesów partyjnych wynikających z wewnętrznej dynamiki politycznej kosztem interesów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Staje się to jeszcze bardziej widoczne w kontekście relacji z USA, których administracje w ostatnich latach coraz częściej starają się maksymalizować zyski i tworzyć lewary, wykorzystując wewnętrzną polaryzację polityczną w Polsce.
6. Decyzja o wstrzymaniu rozmieszczenia kontyngentu sił zbrojnych USA w Polsce pokazuje także, jak ważny jest charakter amerykańskiej obecności wojskowej poza granicami państwa. Stała obecność gwarantuje bowiem większe obwarowania instytucjonalne czy proceduralne, które mogą stać się przeszkodą do łatwego zmniejszania amerykańskiej obecności.

Komentarz oddaje stan faktyczny na 22 maja 2026 r. 22:18 CET